

Anioł pokoju



JERZY LIEBERT

III

Anioł pokoju

- Z dłoni odbieram ci oręż.
— Więc na zawsze zostanę bezbronny?
- Oręż zawieszam na sercu.
— Serce małe, ciężar ogromny.
- Z trudu miłość się rodzi.
— W miłości początek wojny.
- Tej wojnie pokój przewodzi.
W niej zbrojnego zwycięża bezbronny.
— Za ręce mnie wiedziesz, dokąd?
W ciemnościach się myślę i gubię.
- Wytrzymaj poddany próbie.
— Tyle głosów przeze mnie biegnie,
Jak w gałęziach w piersiach wiatr dzwoni.
- Wytrzymaj, wicher ulegnie.
— Ale kto mnie przed myślą obroni,
W zawiei kto myślą wesprze?
- Anioł Ładu, anioł Harmonii.
— Skądżeś przyszedł? Pamiętam, żyłem
Pod dachem, co w słońcu się bielił,
Matka stała u mej pościeli,
A Najświętsze Dzieciątko się śmiało.
- Lecz spod dachu serce wyjrzało;
Nie odegna dziś matka lęku,
Inna bojaźń przysła i trwoga,
Gdy Dzieciątko urosło w Boga.
— Co czynić? Wszystko za mało.
Dłoń Twoja jak prawo twarda.
- Niebo w słowie czekać kazało.
— Lecz dla słowa rośnie pogarda.
Ręce proszą o czyn dzisiejszy,
Ręce od słowa silniejsze.
- Ręce z serca podjęły siłę,
I dla słowa pogardy nie miej:
Słowa z serca i kłosa z ziemi,
Jednakowo Bogu są miłe.
— Więc kiedyż na świecie Bóg da mi
Przymierze ręki ze słowem?
- Kiedy słowo dotkniesz rękami.
— Czekałem od Ciebie pokoju.
- A jam cię napełnił szczękiem.
— Myślałem, że Twoje objęcia
Są jak mięta wonne i miękkie.
- A trawy zadały cięcia.
— Myślałem, że jak rzeki czyste,

Broń, Pokój, Wojna
Zwątpienie

Słowo, Czyn

Wiara

Anioł

- Niezatrute potoki ojczyste,
 Dasz mi wodę przaśną i słodką.
- A jam cię płomieniem dotknął.
 — Myślałem, że jak ziemia ciepła,
 Będziesz we mnie szedł o południach,
 Moje rosy wypijesz zimne.
- Jam ci wtedy dał chłód jak studnia.
 — O, czemu tak niepojętą
 Sprawujesz nade mną władzę
 I skrzydeł Twych dotyk bolesny?
- Bo cię Kocham i do jutra prowadzę.
 — Więc jest jutro i dzień przed nami,
 Więc wyjdę z pustki i nocy?
- Dzień przed tobą jak próg drewniany.
 — Więc ukochać jest w mojej mocy?
- Ukochałeś, bom ciebie zranił.
 — Więc jest pokój i ład najwyższy?
- Jest Pokój i Ład niedoli.
 — Więc ucisza się serce ludzkie?
- Tak, lecz serce do śmierci boli.
 — Odpowiedz. — A jeśli zdradzisz?
- Odpowiadam. Niech Bóg prowadzi.

Nadzieja, Cierpienie

Obraz świata

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/gusla-iii-aniol-pokoju>

Tekst opracowany na podstawie: Jerzy Liebert, *Gusła*, Nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa, 1938

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Gąssowska Hanna, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).